



Na drogach

Świętej Rodziny

Gdy mędrcy się oddalili, oto anioł Pański ukazał się Józefowi we śnie i rzekł: "Wstań, weź dziecię i Jego Matkę i uchodź do Egiptu; pozostań tam, aż ci powiem; bo Herod będzie szukał dziecięcia, aby Je zgładzić". On wstał, wziął w nocy dziecię i Jego Matkę i udał się do Egiptu; tam pozostał aż do śmierci Heroda. Tak miało się spełnić słowo, które Pan powiedział przez Proroka: "z Egiptu wezwałem Syna mego". A gdy Herod umarł, oto Józefowi w Egipcie ukazał się Anioł Pański we śnie i rzekł: "Wstań, weź dziecię i Jego Matkę i idź do ziemi Izraela, bo już umarli ci, którzy czyhali na życie dziecięcia". On więc wstał, wziął dziecię i Jego Matkę i wrócił do ziemi Izraela. Lecz gdy posłyszał, że w Judei panuje Archelaos w miejsce ojca swego, Heroda, bał się tam iść. Otrzymałszy zaś we śnie nakaz, udał się w okolice Galilei. Przybył do miasta zwanego Nazaret i tam osiadł. Tak miało się spełnić słowo Proroków: "Nazwany będzie Nazarejczykiem".

(Mt 2, 13-15. 19-23)

Modlitwa Przygotowawcza zwyczajna: Aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane ku większej chwale Twojej

Obraz: Ucieczka do Egiptu

Prośba o owoc: o zaufanie Bogu w trudnych decyzjach

1. Zaufanie Bożemu słowu

Józef jest człowiekiem pobożnym. Szuka Bożej woli w swoim życiu i swoich najbliższych. Wybiera natchnienia pochodzące od Boga. Używając ignacjańskiej terminologii - rozeznaje. Próbuje znaleźć pochodzące od Boga natchnienia we własnej codzienności. Do mnie Bóg też się zwraca. Czy szukam Jego woli w moim życiu?

2. Na drogach mego życia

Józef dostaje słowo we śnie. To już nie pierwsza taka sytuacja w jego życiu - wziął do siebie Maryję.

Teraz w nocy zabiera swoich bliskich do Egiptu. Nie czeka na różne możliwości, na zdarzenia od niego niezależne. Podejmuje decyzję – bierze odpowiedzialność za całą rodzinę. Ryzykuje, podróżując z noworodkiem. Wychodzi poza swoją strefę komfortu.

3. **Posłuszeństwo**

Józef w różnych sytuacjach swego życia, wydaje się być nad podziw posłuszny Bogu. Postępuje zgodnie z Jego wolą i słucha Jego natchnień. Wie, że Bóg zna go w całości (jego sytuację). Wie więcej o nim samym, niż Józef. Wie, co będzie dla niego lepsze. Czy potrafię zaufać Bogu? Powierzyć Mu siebie i swoich bliskich?

Rozmowa końcowa: porozmawiaj z Jezusem, jak przyjaciel z przyjacielem o tym, co odkryłeś w tej medytacji.

Zakończ modlitwą **Ojciec nasz**